

**Protokół Nr 32
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim
z dnia 26 lutego 2014 roku**

Proponowany porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Rozpatrzenie skargi wniesionej przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym koło w Kamieniu Pomorskim.**
- 3. Prace nad Planem Pracy Komisji Rewizyjnej na 2014 rok.**
- 4. Wolne wnioski.**
- 5. Zakończenie posiedzenia.**

Ad.1.

Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz o godzinie 8:45 otworzyła posiedzenie i stwierdziła quorum.

Na posiedzeniu nieobecna była radna Emilia Szczeblewska.

Na posiedzeniu obecni byli:

- Jolanta Janik – Przewodnicząca Zarządu koła PSOUU w Kamieniu Pomorskim,
- Stanisław Motyka – Radny Powiatu Kamieńskiego,
- Sebastian Mamzer - Radny Powiatu Kamieńskiego,
- Radosław Drozdowicz – Wicestarosta Kamieński,
- Janina Krzysztofik – Inspektor w Wydziale Edukacji, Kultury i Sportu.

Komisja w wyniku głosowania:

- 3 głosami „za”

przyjęła porządek obrad w brzmieniu jw.

Ad.2.

Rozpatrzenie skargi wniesionej przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym koło w Kamieniu Pomorskim.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że początkowo PSOUU koło w Kamieniu Pomorskim wniosło skargę do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Iza zgodnie ze swoimi kompetencjami odesłała ją do Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim.

Na posiedzenie komisji poproszona została Pani Janina Krzysztofik.

Od godziny 8:50 do godziny 10:00 w posiedzeniu komisji uczestniczyła Pani Janina Krzysztofik – Inspektor w Wydziale Edukacji, Kultury i Sportu.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że komisja rozpatruje skargę PSOUU koło w Kamieniu Pomorskim, w związku z nieudzieleniem dotacji na prowadzenie szkoły. Poprosiła Panią Inspektor o przedstawienie sprawy od strony formalnej. Dlaczego tak się stało, że dotacja nie została przydzielona.

Pani Janina Krzysztofik poinformowała, że temat zna od dawna. Jest on przedmiotem dyskusji od kilku miesięcy. Rozpoczął się latem roku 2012, kiedy PSOUU koło w Kamieniu Pomorskim postanowiło rozszerzyć swoją działalność powołując do życia szkołę ponadgimnazjalną.

O godzinie 8:51 na posiedzenie Komisji przybył Wicestarosta Kamieński, Radosław Drozdowicz.

Taka była wola rodziców, tak sobie życzyli pracownicy i kierownictwo koła. Dzieciom, które edukację kończyły w Ośrodku Rehabilitacyjno – Edukacyjno - Wychowawczym, gdzie jest realizowany I, II, III etap kształcenia, czyli szkoła podstawowa i gimnazjum postanowiono zapewnić dalsze kształcenie, żeby nie pozostawiać ich zdanych na samych sobie, jak również aby rodzice nie pozostawiali bez dalszej opieki. Taka działalność została podjęta. Na początku sierpnia koło w Kamieniu Pomorskim złożyło komplet dokumentów do wpisu do ewidencji placówek niepublicznych - szkoły ponadgimnazjalnej. Czynności, które wykonuje w tym zakresie Starosta są czynnościami materialno – technicznymi. Nie są to decyzje, nie są to czynności arbitralne. Gdy jest komplet dokumentów Starosta musi dokonać czynności określonych przepisami ustawy o systemie oświaty. Szkoła ponadgimnazjalna może rozpocząć działalność bez uprawnień szkoły publicznej. Nie jest to możliwe w przypadku szkoły podstawowej i gimnazjum. Wpis do ewidencji placówek oświatowych został wydany pod koniec sierpnia 2012 roku. Szkoła rozpoczęła działalność jako szkoła ponadgimnazjalna niepubliczna bez uprawnień szkoły publicznej. Poinformowała, iż uważa, że na przeszkodzie uzyskania opinii Kuratora stanęły jakieś szczegółowe wymagania określone przez nadzór pedagogiczny. Wie, że PSOUU jakieś dokumenty składało, uzupełniało, zabierało. Były tam jakieś sprawy, natomiast nie w naszej materii jest, żeby w to wchodzić. Szkoła rozpoczęła działalność. Przepisy ustawy stanowią w ten sposób, że kurator oświaty zobowiązany jest w ciągu 6 miesięcy od rozpoczęcia działalności dokonać kontroli spełniania wymogów typowo podlegających jego nadzorowi. Są to wymogi określone ustawą, czy szkoła realizuje program określony dla szkół publicznych. Dokumenty złożone zostały do Kuratora, zostały przyjęte. Kurator oświaty zwlekał dosyć długo z kontrolą spełniania wymogów. Dokonał jej dopiero pod koniec lutego 2013 roku wydając pozytywną opinię na temat spełniania wymogów pedagogicznych.

Pani Jolanta Janik dodała, że Kurator dokonał tego w ciągu 6 miesięcy.

Zgodnie z przepisami na dzień 30.09.2012 roku szkoła złożyła sprawozdanie SIO - systemu informacji oświatowej. Szkoła wykazywana była we wszystkich dokumentach dotyczących jednostek oświatowych dotyczących szkół ponadgimnazjalnych, jednak bez uprawnień szkoły publicznej nie była wykazywana w raporcie subwencyjnym. Tak stanowią przepisy. Każda szkoła wpisana

do ewidencji jest wykazywana w ogólnym wykazie szkół, natomiast nie jest wykazywana do subwencjonowania.

Radny Dariusz Abramowicz dodał, że ma subwencję dla szkół niepublicznych.

Inspektor Janina Krzysztofik wyjaśniła, że nie ma subwencji, nie jest w raporcie subwencyjnym. Nie ma pieniędzy na tą szkołę.

Radny Dariusz Abramowicz dodał, że przecież szkoły niepubliczne dostają pieniądze.

Inspektor Janina Krzysztofik dodała, że dostają, ale jeżeli mają uprawnienia szkoły publicznej. Na dzień 30 września 2012 roku wszystkie jednostki oświatowe składają sprawozdania.

Szkoła funkcjonowała spełniając wszelkie wymogi. W miesiącu lutym otrzymała uprawnienia szkoły publicznej od organu, od Starosty, ponieważ dokument z kuratorium został dostarczony. Również takie czynności materialno – techniczne miały tutaj miejsce. Zostało to dopełnione. Szkoła ma uprawnienia szkoły publicznej i funkcjonuje. Opinia kuratora była w lutym, decyzja o nadaniu uprawnień w kwietniu. Wszystko zostało dopełnione. Nie są to decyzje arbitralne, tylko materialno – techniczne. W momencie spełnienia wymagań ustawowych dokonuje się odpowiednich wpisów. Starostwo Powiatowe zaczęło starać się o pieniądze dla szkoły, ponieważ nastąpił ewidentny wzrost zadań dla Powiatu. Z każdej subwencji oświatowej, na każdy rok budżetowy jest tworzona rezerwa. W tamtym roku było to 0,4% i są określone kryteria, na które można występować o pieniądze dla danej jednostki. Starostwo z tym wystąpiło, wykazując wzrost zadań. Cały problem polegał na tym, że Ministerstwo ustaliło, że tego wzrostu zadań nie było.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że w piśmie z Ministerstwa napisano, że nie ma większej ilości uczniów, niż poprzednio.

Inspektor Janina Krzysztofik wyjaśniła, że jest uczeń przeliczeniowy przy naliczaniu subwencji, są wagi na zadania szkolne, na zadania pozaszkolne, jest wskaźnik korygujący standard bazowy A. To wszystko jest brane razem pod uwagę. W zadaniach pozaszkolnych liczone addytywnie, w zadaniach pozaszkolnych bezpośrednio, żeby wyliczać subwencję na daną jednostkę. To się razem później kumuluje dla organu prowadzącego, żeby przydzielić ogólną kwotę subwencji na dany rok budżetowy. Ministerstwo określiło, że nie było wzrostu zadań, w związku z czym nie dostaniemy pieniędzy.

Przewodnicząca Komisji przytoczyła zapis z pisma z Ministerstwa Edukacji Narodowej, tj. *że w szkołach i placówkach prowadzonych i dotowanych przez Powiat Kamieński nie wystąpił wzrost łącznej liczby uczniów.*

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że rozumie, że wniosek składa się do 30 września o dofinansowanie, dotację, szkoły muszą składać. Te wnioski zostały złożone. Skoro Ministerstwo wyliczyło, że nie ma potrzeby, to znaczy, że okazuje się,

że albo w tym roku szkolnym na który ta subwencja przyszła tych uczniów było mniej, szkół niż przewidzieliśmy i w związku z tym te dodatkowe pieniądze nam się nie należały.

Przewodnicząca Komisji, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że rozumie to inaczej. Szkoła zaczęła funkcjonować w roku szkolnym 2012, a dopiero wiosną roku 2013 uzyskała uprawnienia szkoły publicznej, prawo do dotacji. Na razie jesteśmy na etapie, że PSOUU starało się uzyskać dodatkowe pieniądze w trakcie roku szkolnego, bowiem dzieci powinny być uwzględnione dopiero 30 września 2013 roku.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że komisja nie rozmawia o klasie 30-osobowej, czy szkole, która ma 400 uczniów. Mowa jest o 5 osobach. Radny zapytał, o jakich pieniądzach jest w ogóle mowa.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że w dalszym ciągu chodzi Jej o to, czy można uzyskać dotację w trakcie roku szkolnego. Z tego, co wie taką informację trzeba złożyć według stanu uczniów na dzień 30 września. Zwróciła się z zapytaniem, czy dobrze myśli, że dlatego Starostwo występowało do MEN-u o środki z rezerwy, bo inaczej nie można było ich uzyskać, bowiem szkoła dopiero w trakcie roku szkolnego uzyskała uprawnienia szkoły publicznej.

Pani Jolanta Janik zwróciła się z zapytaniem, czy wywiązała się ze wszystkiego w stosunku do Starostwa, czy przedłożyła wszystkie dokumenty.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że z tego, co radni mają wynika że tak. Kwestią w tym momencie, nie jest to, czy Pani Janik się wywiązała, czy nie, czy Ministerstwo się wywiązało, czy Powiat. Kwestią jest to, dlaczego Pani Janik nie dostała pieniędzy, które się Jej należały. Zdaniem radnego, od momentu, kiedy PSOUU powołało tą szkołę publiczną, w jakiejś formie te pieniądze się należą.

Wicestarosta Kamieński, Radosław Drozdowicz zwrócił się do Pani Janik i poinformował, że Zarząd Powiatu od samego początku wykazywał dobrą wolę w sprawie dotacji dla szkoły niepublicznej, w momencie, gdy nie miała jeszcze uprawnień szkoły publicznej. Dowodem na to było przyznanie dofinansowania od miesiąca września do grudnia 2012 roku. Gdy były te pieniądze – Zarząd Powiatu je przyznał i wykazywał jak najbardziej wolę, aby wspierać PSOUU.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że co miesiąc wywiązywała się ze swoich zadań. Dlaczego nikt Jej nie poinformował, że nie dostanie tych środków.

Wicestarosta poinformował, że PSOUU zostało o tym poinformowane.

Pani Janik poinformowała, że została poinformowana po roku czasu, a co miesiąc wykonywała swoje zadania.

Wicestarosta poinformował, że na SIO nie mamy wpływu.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że Ministerstwo napisało, że szkole niepublicznej dotacja przysługuje w wysokości nie niższej niż 50%.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że chciałaby usłyszeć, co dalej. Starostwo zawnioskowało o subwencję z rezerwy. Decyzja była odmowna. Jest rok 2013. W czerwcu jest wniosek. Ministerstwo się do niego nie przychyliło, pieniędzy nie ma. Ile pieniędzy jest w budżecie Powiatu wszyscy wiedzą. Jak to dalej wyglądało. Złożono wniosek ponownie do SIO, poprawiono go, skorygowano uczniów przeliczeniowych.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że Pani Dyrektor Jolanta Janik wywiązała się ze wszystkich obowiązków ciążących na placówce, na dzień 30 września 2013 roku szkoła została do SIO przekazana jako jednostka niepubliczna z uprawnieniami szkoły publicznej. Otrzymujemy subwencję i dotację w roku 2014. Ministerstwo z odpowiedzią na wniosek Starostwa zwlekało. Odpowiedź udzielona została w grudniu 2013 roku.

Przewodnicząca Komisji zapytała, jak to wygląda w tej chwili. We wrześniu poszły nowe dane do SIO. Czy dotacja jest przyznana na cały rok szkolny 2013/2014, czy dopiero od stycznia 2014 roku. Jest też jakby okienko między tym, co złożono do SIO, a tym, że pieniądze nie przychodzą już w tym roku szkolnym, tylko na rok kalendarzowy.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że dotacja jest dopiero na rok 2014. Pieniądze w subwencji oświatowej przychodzą zawsze na rok budżetowy.

Przewodnicząca Komisji wyjaśniła, że rozumie, że jest luka w dofinansowaniu przez cały rok 2013.

Wicestarosta poinformował, że w roku 2014 nie ma żadnego problemu. W roku 2013 jest ten problem. Pani Janik dopełniła wszystkich formalności, ale po terminie i dlatego nie została ujęta w raporcie subwencyjnym.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że Ministerstwo wskazało, że argument, na który powoływało się Starostwo powoływać się nie można. Nawet jeżeli szkoła nie ma uprawnień szkoły publicznej, to należy się jej minimum 50% dotacji.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się do Pani Jolanty Janik i poinformował, że również czytał, że Ministerstwo napisało, że ma dwie drogi. Może zapytać RIO, bo oni są od finansów. Odrzucili to jednak, bo uznali to jako skargę na Zarząd Powiatu i jest to prawda, natomiast Pani Janik ma jeszcze drogę sądową i podejrzewa, że do tego dojdzie.

Radny zapytał, czy jak przychodzi subwencja, to jest ona od razu rozdzielana, 1 stycznia, nie ma żadnej rezerwy. Dostajemy kwotę subwencji oświatowej. Ta subwencja oświatowa jest wpisywana w poszczególne paragrafy budżetowe. Radny pyta, czy od razu rozdzielamy ją na wszystkie szkoły. Radny rozumie,

że Zarząd mógłby się bronić w tym momencie, gdyby okazało się, że wszystkie pieniądze z subwencji zostały rozdysponowane, nie ma żadnej rezerwy.

Radny poinformował, że nie mówi o rezerwie Ministerstwa, Rezerwa Ministerstwa jest wtedy, kiedy w ciągu roku robimy dodatkową szkołę, czy klasę i wtedy występujemy. Przeliczniki są robione tego rodzaju, wychodzi, że jest więcej.

Wicestarosta Kamieński, Radosław Drozdowicz przytoczył zapis z pisma MEN kierowanego do Pani Jolanty Janik, tj: *„Podstawę prawną dotowania szkół i placówek niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych stanowią przepisy art. 90 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty”*. Ministerstwo pisze o szkołach niepublicznych, które posiadają uprawnienia szkół publicznych. Do 30 września Pani Janik nie miała uprawnień szkoły publicznej. Wicestarosta poprosił, by nie manipulować informacjami. To są fakty.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że Pani Dyrektor korzysta z drugiego zdania tego akapitu, tj. *„Dotacje dla szkół niepublicznych, w których nie jest realizowany obowiązek szkolny lub obowiązek nauki przysługują na każdego ucznia uczestniczącego w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w danym miesiącu w wysokości nie niższej niż 50% ustalonych w budżecie danej jednostki samorządu terytorialnego wydatków bieżących ponoszonych w szkołach publicznych tego samego typu i rodzaju w przeliczeniu na jednego ucznia”*.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że obowiązek szkolny, to konieczność ukończenia szkoły podstawowej i gimnazjum. Obowiązek szkolny wynika z ustawy o systemie oświaty. Obowiązek nauki jest obowiązkiem uczenia się do 18 roku życia. Wynika to również z ustawy o systemie oświaty, ale też z Konstytucji. W kształceniu specjalnym, które prowadzi PSOUU ten obowiązek 18 roku życia przedłuża się. Inaczej określa się dla szkoły podstawowej, dla gimnazjum. Nas interesuje szkoła ponadgimnazjalna i tutaj obowiązek nauki jest do 23 roku życia.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, czy Pani Janik dostała jakieś pieniądze na prowadzenie szkoły w zeszłym roku.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że nie.

Wicestarosta Kamieński poinformował, że Pani Dyrektor otrzymała od Zarządu Powiatu dofinansowanie na szkołę w roku 2012 od września do grudnia. Była to dobra wola Zarządu.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że wtedy była to dobra wola, bo wtedy szkoła nie musiała dostać tych środków.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że to jest szkoła dla dzieci i młodzieży. Finansuje się ją inaczej. Gdzie uczą się dzieci i młodzież, to w dotacji przekazuje się pełną kwotę przekazaną w subwencji. Tam, gdzie jest kształcenie dorosłych przekazuje się te 50%. W taki sposób to wszystko wygląda. Szkoła od stycznia tego roku ma naliczoną dotację z zastosowaniem przeliczników z roku

2013. Gdy otrzymamy informację o wysokości subwencji dla nas, gdy będą podane wskaźniki dla Powiatu, szczególnie ten wskaźnik korygujący, to będzie ta dotacja wyrównana od początku tego roku. Szkoła tego typu dostaje pełną wysokość.

Wicestarosta Kamieński poinformował, że jak radni wiedzą subwencja oświatowa jest mniejsza z roku na rok.

O godzinie 9:15 na posiedzenie komisji przybyła Skarbnik Powiatu, Ewa Tokarzewska.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że szkoła ma wysoki wskaźnik przeliczeniowy, wagi liczone addytywnie. Uczeń przeliczeniowy 1, niepełnosprawność +9,5+0,82 na kształcenie ponadgimnazjalne i + 0,15 na kształcenie zawodowe, bo jest to szkoła przysposabiająca do pracy. Gdy to wszystko zostanie przeliczone, to wychodzi wskaźnik przez który mnożony jest standard bazowy A określony na dany rok budżetowy. Wskaźnik korygujący trzeba zastosować dla każdego organu prowadzącego, określany jest on indywidualnie. Orientacyjnie jest to kwota ok. 4 000zł na ucznia/miesiąc.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że na ucznia dostała 200zł.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem do Skarbnika Powiatu, czy kwota subwencji jest od razu rozdzielona w 100%, nie zostaje żadna rezerwa.

Skarbnik Powiatu, Ewa Tokarzewska poinformowała, że z subwencji na pewno nie ma rezerwy, ponieważ do subwencji zawsze dokładamy. Jak subwencja przychodzi jest dzielona. To nie idzie na szkoły tylko jest to w budżecie Powiatu. Pani Skarbnik poinformowała, że dopiero w miesiącu lutym, marcu przychodzi metryczka i wtedy jest to przeliczane konkretnie na jakie szkoły to jest.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy zdarza się, że zostaje jakiś pieniądz.

Pani Skarbnik poinformowała, że nie. Powiat zawsze dokłada do oświaty ponad 2 000 000zł rocznie.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że za oświatę mieliśmy się wziąć już dawno. Nie jest to temat, który wychodzi teraz, na koniec kadencji. W oświacie miała zostać zrobiona restrukturyzacja. Nie zostało to zrobione i stąd są teraz te problemy. Jest teraz ten temat, który w jakiś sposób trzeba rozwiązać. Komisja musi wydać opinię. Musi uzasadnić każdy werdykt, który zapadnie w komisji.

Skarbnik Powiatu poinformowała, że wysokość subwencji przygotowuje i rozlicza wydział merytoryczny – Wydział Edukacji, Kultury i Sportu. Jest to w jego kompetencji.

Subwencja jest po stronie dochodów i po stronie wydatków. Są plany finansowe poszczególnych jednostek oświatowych, czy to publicznych, czy niepublicznych. Na to

składa się cała oświata. Rozdziały 801 i 854 są subwencionowane, koszty pokrywane są m.in. z subwencji oświatowej, poza inwestycjami.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że Zarząd Powiatu na pewno ma w budżecie rezerwę na różne wydatki.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że w zeszłym roku rezerwa była w wysokości ok. 100 000zł. Była to rezerwa ogólna. Nie ma rezerwy na oświatę. Na pojedyncze sytuacje, jak np. awaria pieca są środki z tej rezerwy.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, czy w zeszłym roku ta rezerwa została wykorzystana.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że została wykorzystana w 80%.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że pieniądze zostały i mogą zostać wypłacone szkole.

Od godziny 9:20 do godziny 9:31 Wicestarosta kamieński, Radosław Drozdowicz nie brał udziału w posiedzeniu.

Skarbnik Powiatu oznajmiła, że nie można tak powiedzieć. Jest to rezerwa ogólna. Jeśli chodzi o szkołę Pani Jolanty Janik, to w tej sprawie nie była podjęta uchwała o wypłaceniu środków. Pani Skarbnik ma możliwości jakiegokolwiek wypłaty. Nie było w tej sprawie decyzji, więc nie może przekazać żadnych środków.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że słyszy o kwotach 200zł, ponad 3000zł. Chciałby wiedzieć, z czego wynikają te rozbieżności.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że należy się Jej dotacja w wysokości 3 800zł. W roku 2012 dobra wola Zarządu Powiatu polegała na tym, że przyznał 200zł na 1 ucznia.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zwróciła się z zapytaniem, w jakiej wysokości jest to kwota, o której mówi Ministerstwo, te 50%.

Pani Janik wyjaśniła, że 1900zł pomnożone przez 5 uczniów, to jest 9 500zł miesięcznie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że w dalszym ciągu rozumie to, co podnosił Wicestarosta, że Powiat może dotować szkoły, powinien dotować szkoły, które mają uprawnienia szkół publicznych, a w danym momencie szkoła Pani Janik jeszcze ich nie miała, dopiero od kwietnia. Radna rozumie, że obowiązek Powiatu jest jakby od kwietnia, nie od początku roku.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że nie od kwietnia, a od lutego. Opinia o spełnianiu warunków wydana została w lutym.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że decyzja w sprawie nadania uprawnień szkoły publicznej wydana została w kwietniu.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że to, kiedy jest wpisana nie ma znaczenia. Ważne jest, od kiedy kurator zatwierdził szkołę. Pani Inspektor Janina Krzysztofik informowała, że jest to tylko decyzja materialno – prawna, wpisanie do dokumentów. Było podane, że w lutym roku 2013 Kurator wydał decyzję o spełnieniu warunków.

Radny Sebastian Mamzer poinformował, że w uchwale Zarządu Powiatu z 2012 roku znajduje się zapis, że każda szkoła niepubliczna, nieposiadająca uprawnień szkoły publicznej może otrzymywać dotacje z budżetu powiatu.

Radnemu udzielono odpowiedź, że może, ale nie musi.

Radny Sebastian Mamzer poinformował, że chodzi o znalezienie wyjścia z całej sytuacji. Zwrócił się z zapytaniem, czy jest możliwość, że np. Zarząd Powiatu dojdzie do porozumienia ze szkołą, czy taki wniosek padnie ze strony komisji. Czy jest w ogóle taka kwota, o której możemy rozmawiać, która zadowoli stowarzyszenie i będzie w możliwościach finansowych powiatu i tą subwencję na ten cel przeznaczymy, skoro jest taka możliwość, że może otrzymywać dotację z budżetu powiatu. czy jest w ogóle taka kwota, o której możemy rozmawiać, a która zadowoli obie strony na zasadzie, że nie dajemy 3 800zł, bo nas na to nie stać, może jest to kwota 500, 700zł, która jest do przyjęcia i zadowoli każdą ze stron i całą sprawę zakończy. Zadanie zostało wykonane i pytanie teraz jest takie, czy jesteśmy w stanie przeznaczyć jakąś kwotę, która zadowoli obie strony.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że nie wie, czy jest to teraz możliwe. Powiat ma program naprawczy.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że nie ma możliwości.

O godzinie 9:23 na posiedzenie komisji przybyła radna Jadwiga Adamowicz.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że w opinii prawnej, którą radni mieli do wglądu, Pani mecenas wyraźnie podtrzymuje stanowisko, że szkoła, która nie ma uprawnień szkoły niepublicznej nie musi mieć tej dotacji. 26 lutego jest decyzja Kuratora o nadaniu uprawnień szkoły publicznej. W kwietniu był wniosek do Wydziału Edukacji i w miesiącu kwietniu została wydana decyzja w sprawie nadania uprawnień. Pierwszy termin jest bardziej sporny, czy bardziej luty, czy bardziej kwiecień.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że jeśli już, to dopiero ewentualnie od miesiąca września 2013 roku.

Radny Dariusz Abramowicz podsumował, że tak, czy inaczej do dnia dzisiejszego te pieniądze nie zostały wypłacone.

Skarbnik Powiatu poinformowała, że nie było żadnej uchwały, nie było niczego, więc na jakiej podstawie miały być wypłacone środki.

O godzinie 9:30 posiedzenie Komisji opuściła Skarbnik Powiatu, Ewa Tokarzewska.

O godzinie 9:31 na posiedzenie komisji powrócił Wicestarosta Kamieński, Radosław Drozdowicz.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że zwracała się do Zarządu Powiatu o opinię prawną, o jej udostępnienie. Nie dostała jej.

Radny Dariusz Abramowicz odniósł się do wypowiedzi radnego Sebastiana Mamzera, który mówił o tym, że Zarząd może dotować szkołę. Jeżeli jakieś szkoły się już finansuje, to nie można jednej tylko szkoły odstawić. Jest to naruszeniem podstawowych zasad konstytucyjnych. Nie można czegoś takiego robić, że jednemu się daje, a drugiemu nie. Na jakich zasadach, czy są ustalone jakieś zasady. Zarząd powinien odpowiedzieć od razu na pierwszy wniosek.

Radny powrócił do kwestii opinii i poinformował, że chciałby, żeby Zarząd Mu to wyjaśnił, na jakiej podstawie odmawia się komukolwiek wydania dokumentu, który został sporządzony dla organu. Czegoś takiego robić nie można. Opinia nie jest niczyją własnością. Jest to opinia publiczna. Jak jest zrobiona w sprawie, to każdy ma prawo o nią wystąpić.

Wicestarosta Kamieński, Radosław Drozdowicz poinformował, że o ile dobrze sobie przypomina ta opinia była przytoczona w odpowiedzi do Pani Dyrektor Janik.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że do Pani Janik wystosowane zostało pismo, że opinii dostać nie może, bo była ona tylko do sprawy, tylko dla Zarządu.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że o tym, że Pani Jolanta Janik wnioskowała o tą opinię Komisja dowiedziała się z materiałów, które przysły do skargi. Osobiście nie widzi żadnego problemu i uważa, że ta opinia powinna być udostępniona.

Radny Sebastian Mamzer poinformował, że w Uchwale Zarządu Powiatu przekazującej kwotę 200zł na 1 ucznia w roku 2012 jest zapis, że każda szkoła niepubliczna nieposiadająca uprawnień szkoły publicznej może otrzymywać dotacje z budżetu powiatu. Propozycja tutaj była taka, żeby zakończyć cały ten spór. Spór powiatu z własną jednostką nie prowadzi do niczego, tym bardziej późniejsza sprawa sądowa.

Radny zwrócił się z zapytaniem, czy jest jakaś możliwość, by Zarząd Powiatu doszedł do porozumienia ze stowarzyszeniem, czy to teraz, czy po posiedzeniu Zarządu. Chodzi o kwotę, którą i Zarząd i Stowarzyszenie uznają za wystarczającą na prowadzenie w roku 2013 tej szkoły. Kwota pomiędzy 200zł, a 1900zł. Było tam

tylko 5 uczniów przez 12 miesięcy. Radnemu nie wydaje się, żeby była to kwota przewracająca budżet powiatu.

Wicestarosta Kamieński poinformował, że w 2014 roku PSOUU otrzyma subwencję.

Radny Wojciech Celiński odniósł się do wypowiedzi radnego Sebastiana Mamzera, którą zrozumiał w ten sposób, że zadanie zostało wykonane, placówka funkcjonowała. Problemem jest to, że najpierw dawało się pieniądze, a później w pewnym momencie się to przerywa. Nie ma ciągłości w działaniu.

Wicestarosta Kamieński poinformował, że w 2012 roku Powiat było stać, więc dał te pieniądze.

Radny Wojciech Celiński poinformował, iż uważa, że jest tu błąd. Powinno się rozmawiać i wcześniej uprzedzić placówkę.

Wicestarosta poinformował, że takie pismo do Stowarzyszenia było wysłane. Była informacja odnośnie tej subwencji.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że jest to, jak gdyby objaw dyskryminacji tej jednostki. Jeżeli jednostka dostawała dotację, którą później się przerywa, to w stosunku do innych jednostek traktuje się ją inaczej.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że żadna inna jednostka nie była w takiej sytuacji, wszystkie inne jednostki dostawały. Sama Pani Jolanta Janik informowała, że ta dotacja w roku 2012 za miesiące wrzesień – grudzień była dobrą wolą Zarządu. Wicestarosta tłumaczył, dlaczego ta dobra wola się skończyła. Skończyła się, bo skończyły się pieniądze, albo inaczej – okazało się, że jest tak źle, że Powiatu nie było stać nawet na te 200zł. Radna nie może tego kwestionować, bo się z tym zgadza.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że nie było Jej od początku posiedzenia. Z dokumentów zrozumiała, że Powiat wystąpił o zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej z 0,4% rezerwy ustawowej. Powiat tego nie dostał dlatego, że przy obliczeniu okazało się, że nie wzrosła liczba uczniów, co oznacza, że Powiat dostał za dużą subwencję i ta subwencja powinna być jednak przeznaczona tutaj, bo inne szkoły dostały zwiększoną.

Wicestarosta poinformował, że pismem z dnia 6 listopada 2013 roku Pani Dyrektor została poinformowana o dotacji w roku 2013 dla Niepublicznej Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że Pani Jolanta Janik od kwietnia nie dostała ewidentnie żadnej informacji, ani na tak, ani na nie. Dopiero w listopadzie dostała odpowiedź na konkretnie zadane pytanie.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że do informacji, które przedkładała nie dostała żadnej odpowiedzi. Wywiązywała się z uchwały ustanowionej przez Radę Powiatu.

Wicestarosta poinformował, że o ile sobie przypomina – ten system sam weryfikuje, czy te pieniądze przysługują, czy nie. Skoro SIO zweryfikowało, że nie ma w tym momencie szkoła niepubliczna uprawnień szkoły publicznej, to nie było tych pieniędzy i nie były one rozdysponowane. Dopiero później Pani Jolanta Janik zwróciła się z pismem, dlaczego nie dostaje tych pieniędzy, na które otrzymała odpowiedź.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że należałoby powrócić do pytania radnego Sebastiana Mamzera skierowanego do Członków Zarządu.

Przewodnicząca Komisji zwróciła się do radnego Wojciecha Celińskiego i poinformowała, że zastanawia się, czy Komisja znowu nie chce naprawiać całego świata i mówić komuś co ma robić. Zapytała, czy Członkowie Komisji pamiętają, jak to było przy skargach, które komisja rozpatrywała, a które dotyczyły dwóch zwaśnionych sąsiadów, gdy komisja mówiła, w jaki sposób mają to rozwiązać. Sugestia radnego Sebastiana Mamzera jest słuszna. To już nie na Komisję Rewizyjną tylko trzeba byłoby do Zarządu i do Pani Janik, do radnych z komisji budżetowej, oświatowej, żeby zorganizować spotkanie. Miało być jakieś spotkanie, które się nie odbyło między innymi po to, by szukać wyjścia z tej sytuacji.

Wicestarosta poinformował, że Zarząd Powiatu jest organem kolegialnym. Wicestarosta sam nie wyda żadnej opinii.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że Komisja Rewizyjna nie może przyjmować sugestii z zewnątrz. Komisja spotkała się w konkretnym celu. Ma dziś podjąć decyzję. Padł jakiś pomysł, który jest możliwy do zrealizowania. Do sesji jest trochę czasu. Jeżeli Zarząd podejmie taką uchwałę, przygotuje na sesję, wszystko zostanie uregulowane - mogą być różne podejścia. Dzisiaj komisja musi zrobić swoje, czyli ocenić tą skargę.

Radny Sebastian Mamzer poinformował, że chodzi Mu o rozwiązanie problemu w taki sposób, że jeżeli jest taka wola z obu stron, jeżeli obie strony dopuszczają taką możliwość, to można przerwać posiedzenie Komisji Rewizyjnej i zrobić kolejne po spotkaniu Zarządu Powiatu ze Stowarzyszeniem. Może się okazać, że skarga zostanie wycofana i jako takiego przedmiotu sporu nie będzie. Radny pytał, czy strony w ogóle chcą dojść do porozumienia.

Wicestarosta poinformował, że nie wie, o czym jest teraz mowa. Rozmowa była o tym, czy subwencja powinna być przyznana, czy nie, a nie o jakichś spotkaniach, nieformalnych uzgodnieniach, bo na to Jego zgody nie ma.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że nikt tutaj nie wymaga, żeby były jakieś zobowiązania ze strony Wicestarosty, żeby Wicestarosta powiedział, że pieniądze zostaną wypłacone. Nikt też nie naciska na Panią Janik, żeby powiedziała, że nie chce tych pieniędzy, że sobie poradzi. Chodzi być może o to, żeby jeszcze raz szukać prób

wyjścia z tego impasu. Wszyscy wiedzą, jaka jest sytuacja finansowa, więc może będzie trudno. Chodzi o to, żeby obie strony okazały dobrą wolę. Wicestarosta jest dziś jedynym obecnym Członkiem Zarządu, więc być może ta sugestia jest niegłupia, żeby się jeszcze zastanowić, spróbować rozwiązać problem w jakiś sposób, ku zadowoleniu obu stron. Przewodniczącej wydaje się, że problem leży głównie między Zarządem wraz z Panią Skarbnik, która zna możliwości finansowe Powiatu, a PSOUU. Radny Sebastian Mamzer sugerował, żeby wstrzymać prace i rozpatrzyć możliwość załatwienia tego problemu, bo problem jest najważniejszy. Co Pani Jolancie Janik da to, że radni uznają, że skarga jest zasadna, czy bezzasadna. Problem pozostanie.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że w związku z tym, że istnieje możliwość złożenia sprawy do sądu da to Pani Janik bardzo dużo. Jest to pewien dowód w postępowaniu sądowym. We wszystkim brak jest dobrej woli i porozumienia, o czym świadczy tylko jedno pismo w przeciągu 1,5 roku, czy 2 lat ze strony Powiatu. Radnemu wydaje się, że Pani Jolanta Janik daje sobie radę z tą szkołą, szkoła funkcjonuje. Brak jest rozmowy.

Wicestarosta Kamieński poinformował, że takie rozmowy były.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że przychodziła na Zarząd, gdzie dowiedziała się, że środki się Jej nie należą.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że według opinii prawnej te środki Pani Janik się nie należą.

Pani Jolanta Janik zapytała, czy ważniejsza jest opinia prawna, czy opinia Ministerstwa. Jest jeszcze wyrok sądu – przedszkolu przyznana została subwencja oświatowa wraz z należnymi odsetkami.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że Ministerstwo o tym wyroku napisało tylko tyle, że roszczenie może być dochodzone przed sądem powszechnym. Radni treści tego wyroku nie znają. Chciałyby się z nim zapoznać, co faktycznie ten wyrok zawiera.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że brakuje tu dobrej woli. Do sądu idzie się w ostateczności.

Wicestarosta Kamieński, Radosław Drozdowicz poinformował, że zarówno z Jego strony, jak i ze strony Zarządu Powiatu zawsze była i jest dobra wola, żeby rozwiązywać takie problemy drogą formalną.

Poinformował, że dobrą wolę Zarząd wykazał w roku 2012. Miał pieniądze i je przyznał.

Poinformował, że Starostwo wykazało dobrą wolę występując do Ministerstwa o zwiększenie zadań. Nic nie poradzi na to, że środków nie dostaliśmy.

Radny Sebastian Mamzer poinformował, że martwi Go odpowiedź Ministerstwa, które podnosi, że nie nastąpił wzrost łącznej ilości uczniów, co oznacza, że ci uczniowie byli cały czas wykazywani do SIO.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że kwota subwencji na 2013 rok była obliczona na podstawie danych SIO z 30.09.2012 roku. Kontrola stanu oświaty we wszystkich organach prowadzących następuje na dzień 31.03. następnego roku i jest to kolejny okres sprawozdawczy SIO. Stan uzyskany z dnia 31 marca porównuje się ze stanem z 30 września. Jest wzrost zadań, jest szkoła, natomiast w innej placówce oświatowej nastąpiło załamanie.

Radny Sebastian Mamzer poinformował, że zarobiliśmy na tym, że było stowarzyszenie. Zwrócił się z zapytaniem, ile musielibyśmy oddać pieniędzy, gdyby nie uczniowie ze stowarzyszenia. W innej szkole spadła ilość uczniów, wykazaliśmy uczniów ze stowarzyszenia, co uratowało nam sytuację. Ile byśmy stracili pieniędzy.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że trzeba byłoby to obliczyć. Nie koduje wszystkich sum, ale byłoby to kilkaset tysięcy złotych. Rozpatrując temat uczniów przeliczeniowych zadań szkolnych i pozaszkolnych trzeba brać pod uwagę rotację w szkołach, trzeba brać pod uwagę inne placówki, które prowadzimy, inne placówki z wysokimi wskaźnikami przeliczeniowymi, wagi tzw.

Radny Sebastian Mamzer poinformował, że rozumie to w ten sposób, że gdzieś w innej szkole zmalała liczba uczniów. Na szczęście jest stowarzyszenie i tych 5 uczniów, którzy mieli bardzo wysoki wskaźnik i z tego co rozumie Powiat nie zwracał ok. 200 000zł subwencji.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że nie 200 000zł, a 500 000zł.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że dopytać trzeba jeszcze, czy te pieniądze trzeba zwrócić. To też jest ważne.

Inspektor Janina Krzysztofik poinformowała, że z tego co wie subwencji się nie zwraca, ale są problemy np. odprawa dla nauczycieli odchodzących na emeryturę. My nie pozyskamy absolutnie żadnych środków. Jeżeli w wyniku kontroli stwierdzi się, że jakieś kwoty są nieprawidłowo naliczone, to jesteśmy zobowiązani je zwrócić.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że są nieprawidłowo naliczone. Ta kontrola przyjdzie i będzie w stowarzyszeniu ten wskaźnik dzieci kontrolować.

Przewodnicząca Komisji ogłosiła przerwę.

Od godziny 10:00 do godziny 10:10 nastąpiła przerwa w obradach.

Przewodnicząca Komisji o godzinie 10:10 wznowiła obrady.

Radny Wojciech Celiński zawniósł o przerwanie posiedzenia komisji, o to, by komisja nie wydawała dziś opinii.

Przewodnicząca Komisji dodała, żeby dać jeszcze czas na ewentualne polubowne rozmowy i załatwienie sprawy, która jest istotna.

Radna Jadwiga Adamowicz zwróciła się z zapytaniem, czy jeżeli dojdzie do polubownego załatwienia sprawy, to Pani Jolanta Janik wycofa skargę.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że nie.

Radna Jadwiga Adamowicz wyjaśniła, że skarga musi być rozpatrzona. Co da komisji przerwanie obrad. Komisja skargę musi rozpatrzyć.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że dobra wola i rozmowa zawsze prowadzą do czegoś konstruktywnego.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że radni są jak najbardziej za tym, żeby doszło do takiego rozstrzygnięcia, żeby ta dobra wola została wykazana.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że jeżeli taki wniosek ma być złożony, to on ma być rozszerzony. Komisja może zrobić postępowanie tzw. polubowne. Wezwać na posiedzenie Zarząd Powiatu, Panią Janik i w ten sposób rozpatrywać skargę. Jeżeli trafiło to już do komisji, to w ten sposób robi się postępowanie administracyjne. Komisja jest w tej chwili na etapie postępowania administracyjnego – rozpatrywania skargi. Kodeks postępowania administracyjnego to reguluje. Jeżeli sprawa będzie rozstrzygnięta polubownie nawet na posiedzeniu komisji, to radny jest za, ale na tej zasadzie, a nie, że teraz będzie się działo coś poza komisją. Skoro to już trafiło do komisji, to albo zostanie wycofane całkowicie, a jeżeli nie jest wycofane, to komisja musi prowadzić postępowanie. Nie ma innej możliwości prawnej.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że być może ta przerwa dałaby stronie Skarżącej czas do namysłu i decyzję, czy np. tą skargę wycofać. Możliwe, że Pani Jolanta Janik chciałaby trochę czasu, żeby podjąć taką decyzję. Przewodnicząca poinformowała, że chciałaby się w tym czasie zapoznać z pewnymi dokumentami – z ustawą o systemie oświaty oraz z wyrokiem sądu.

Pani Jolanta Janik poinformowała, że chciałaby się zapoznać z opinią prawną, która nie została Jej udostępniona.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że w Jej opinii – opinia prawna jest jak najbardziej do wglądu. Nie widzi problemu. Nie ma Jej teraz przy sobie. To też będzie czas, żeby Pani Janik tą opinię dostała.

Komisja Rewizyjna zawnioskowała do Zarządu Powiatu o przedstawienie Pani Jolancie Janik opinii prawnej, o którą wnioskowała w piśmie z dnia 18 listopada 2013 roku.

Radny Dariusz Abramowicz zawnioskował o nierozpatrywanie sprawy w dniu dzisiejszym, w związku z tym, że strony nie zapoznały się jeszcze ze wszystkimi dokumentami.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała termin kolejnego posiedzenia na dzień 18 marca 2014 roku, na godzinę 9:00.

Ad.3.

Prace nad Planem Pracy Komisji Rewizyjnej na 2014 rok.

O godzinie 10:16 posiedzenie opuściła Pani Jolanta Janik, radny Sebastian Mamzer i Stanisław Motyka oraz przedstawiciele mediów.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

przyjęła Plan Pracy Komisji Rewizyjnej na 2014 w brzmieniu, jak załącznik nr 2 do protokołu.

Ad.4.

Wolne wnioski.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz przypomniała, że radnym rozesłany był projekt uzasadnienia do uchwały w sprawie skargi na Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim oraz Starostę Kamieńskiego.

W związku z brakiem głosów w sprawie uzasadnienia Przewodnicząca poddała je pod głosowanie.

Komisja w wyniku głosowania:

- 3 głosami „za”

- 1 głosem „wstrzymującym”

przyjęła uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie skargi na Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim oraz Starostę Kamieńskiego w brzmieniu, jak załącznik nr 3 do protokołu.

Ad.5.

Zakończenie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zakończyła posiedzenie o godzinie 10:35.

**Przewodnicząca
Komisji Rewizyjnej**

Małgorzata Kościukiewicz
Małgorzata Kościukiewicz

.....
Emilia Szczepilewska

[Signature]
.....

Jadwiga Adamowicz

.....

Dariusz Abramowicz

[Signature]
.....

Wojciech Celiński

Protokolowała:

INSPIRATOR
Katarzyna Zatulna

[Signature]

Katarzyna Zatulna

